

Węgierska telewizja i radio nadały wywiad W. Jaruzelskiego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) W wywiadzie Jaruzelski przywoływał w sposób popularny budapeszteński „Magyar Hírlap”. Dziennik pisał, że gen. Jaruzelski „w znakomity sposób przedstawia” kwestie polityczne, zwa-

żając przyczyny kryzysu i sposoby przewyższenia go oraz stosunki między państwem a Kościołem i zagadnienia pluralizmu. „Magyar Hírlap” zauważyła w związku z tym, że „sposób wyrażania myśli jest często równie istotny jak sama ich treść”.

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

Jak uzyskać właściwe proporcje płac między działami gospodarki?

nie bardzo często płacimy nie stosownie do ilości i jakości pracy, lecz po prostu „za sztyd”, co wynika z wieloletniej tradycji i utrwalania w dotychczasowej strukturze wynagrodzeń pozycji placowej branży lub zakładu pracy. Jeżeli chcemy zmienić tę sytuację, to by płaca rzeczywiście odpowiadała pracy, musimy mieć narzędzie obiektywnej oceny, które stałoby się podstawą do przebudowy proporcji płac, a jednocześnie było instrumentem zakładowej polityki płac. Takim narzędziem — znanym i stosowanym do celów taryfikacji w wielu krajach socjalistycznych i kapitalistycznych — jest wartościowanie pracy. Ze względu na cele, jakie postawiliśmy przed wartościowaniem, chcemy posłużyć się metodą jednolitą i wspólną dla wszystkich stanowisk robotniczych i nierobotniczych. Pracę nad taką metodą zostały już zakończone. Jest to uniwersalna metoda wartościowania pracy, zwana w skrócie UMEWAP-85.

— Jak się ma wartościowanie do atestacji?
— Od strony technicznej, technologicznej i organizacyjnej oraz warunków bhp stanowisko pracy będzie oceniane metodą atestacji podczas powszechnego przeglądu stanowisk pracy i struktur organizacyjnych. Odrębną wreszcie sprawą jest ocena indywidualnych wyników pracy u pracowników na tym stanowisku. Wynik samego tylko wartościowania, ocena wymagań pracy pozwoli określić stałą część wynagrodzenia, jaka powinna przysługiwać na danym stanowisku. Natomiast o zmianach składek zarobków powinna decydować ocena wyników konkretnego pracownika oraz efekty gospodarowania przedsiębiorstwa. Stąd potrzebne jest traktowanie tych trzech elementów, tj. wartościowania, atestacji i indywidualnej oceny.

Wprowadzenie wartościowania nie będzie, rzecz jasna, oznaczało natychmiastowej po-

prawy proporcji płac, zapoczątkuje jednak pożądany proces, a tempo dochodzenia do wzorcowych relacji będzie zależało od efektywności gospodarowania poszczególnych zakładach oraz od konsekwentnego stosowania wyników wartościowania przy budowie zakładowych tabel płac oraz w decyzjach o przeszerokowaniu poszczególnych pracowników.

— Do budowy nowych tabel płac potrzebny jest punkt wyjścia, tj. ustalona w sposób realny płaca minimalna...
— Niedawno Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie najniższych wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w uspołecznionych zakładach pracy. Uchwała ujednoliciła poziom tych wynagrodzeń i jest pierwszym krokiem w kierunku ich uporządkowania. W następnym etapie, począwszy od przyszłego roku, zmieniona będzie sama konstrukcja najniższych wynagrodzeń. Składałoby się ono ze stawki bazowej (obecnie 5 400 zł), do tego dochodziłyby składniki kwalifikacyjne wynikające z wyceń pracy najprostszą dokonaną metodą wartościowania, a także rozmaite dodatki i premie wypłacane w danym zakładzie. Wynika z tego, że płaca minimalna będzie różnicowana stosownie do wymagań pracy i

sytuacji finansowej poszczególnych przedsiębiorstw.

Równocześnie stawka bazowa będzie w całej gospodarce co roku powiększana o wskaźnik wzrostu cen (bez alkoholu i wyrobów tytoniowych), jakiej — zgodnie z planem — ma nastąpić po 1 stycznia. Zapewnia to stały wzrost funduszu wynagrodzeń ale w skali zakładowej. Nie oznacza to, że każdy pracownik będzie automatycznie otrzymywał podwyżkę wynikającą ze wskaźnika wzrostu cen. O podwyżkach będą decydowały same zakłady, stosownie do oceny wyników pracy poszczególnych pracowników.

— Jak wartościowanie pracy będzie się miało do zakładowych systemów wynagradzania oraz do przyszłych układów zbiorowych pracy?
— Powszechnie wprowadzenie wartościowania chcemy osiągnąć m. in. drogą przebudowy systemu prawnego, tj. włączenia tej sprawy do projektu ustawy dotyczącej układów zbiorowych pracy oraz do planowanej nowelizacji ustawy o zakładowych systemach wynagradzania.

Rozmawiała: ROMANA KALECKA (PAP)

30-lecie parku narodowego Ojców potrzebuje pomocy

(Inf. wł.) Najbardziej wzruszającym momentem wczorajszego jubileusza było bez wątpienia odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci prof. Władysława Szafera wmurowanej w ścianę muzeum w Ojcowie. W latach międzywojennych prof. W. Szafer zabrał o uratowanie niepowtarzalnego krajobrazu i przyrodniczo zakątką Jury Krakowsko-Częstochowskiej, walczącej o stworzenie rezerwatów w dolinie Prądnika i Sasówki. Dopiero w 1956 r., jako szefy z koleji w Polsce, na obszarze 1590 ha powstał Ojcowski Park Narodowy.

Tablicę dła znanego krakowskiego rzeźbiarza Antoniego Kustrzewy odsłonił syn Profesora Przemysław Szafer i wiceprezydent Krakowa Wiesław Gondek. Odlane w brązie popiersie Profesora odsłonił doklad-

Samorządność załóg

Aktualnie samorząd załóg funkcjonuje w 245 przedsiębiorstwach w Krakowskim, tj. w 99 proc. ogółu samorządności, w tym w 212 (86 proc.) po wyborach organów na II kadencję.

Działania we wszystkich 50 przedsiębiorstwach, dla których organem załogowym jest prezydent m. Krakowa. Po wyborach samorządu załóg II kadencji w 212 przedsiębiorstwach, skład osobowy rad pracowniczych 245 jednostek jest następujący: na ogółem 3 726 członków jest robotników — 42,2 proc., członków PZPR — 24,4 proc., ZSL — 2,2 proc., SD — 1,7 proc., ZSMP — 3,7 proc., związków zawodowych — 51,6 proc.

Najważniejszymi problemami podejmowanymi przez rady pracownicze są: uchwalanie rocznych planów przedsiębiorstwa, ustalanie wielkości planu funduszu socjalnego i mieszkaniowego, przyjmowanie rocznych i innych okresowych sprawozdań oraz bilansów, kontrola realizacji programów poprawy warunków socjalno-bytowych, mieszkaniowych, zdrowotnych pracowników oraz zasad ich ustalania i korzystania z funduszy przeznaczonych na te cele, ustalanie zasad upłyniania zbędnych środków trwałych, kontrola realizacji programów wdrażania postępu technicznego i wynalazczości pracowników, opiniowanie wniosków o nadanie odznaczeń oraz umów zawieranych z kontrahentami krajowymi i zagranicznymi.

Wzajemne kontakty i stosunki rad pracowniczych z innymi organami oraz organizacjami społeczno-politycznymi przybierają różne formy organizacyjne. W niektórych przedsiębiorstwach podpisywane są wzajemne porozumienia, w innych organizowane są wspólne posiedzenia z udziałem przedstawicieli rady, bądź rada zaprasza na swoje zebrania. Aktualnie nie ma sytuacji konfliktowych, a wstępują różnice zdań i stanowisk rozstrzygane są drogą dyskusji, bez udziału czynników zewnętrznych.

Konieczne jest dalsze upowszechnianie idei samorządności załóg przez przeprowadzenie szkoleń aktywów samorządowych, cykliczne organizowanie spotkań przedstawicieli samorządu załóg z kierownikami polityczno-administracyjnymi wszystkich szczebli i komisjami współdziałania partii i stronnictw, posłami na Sejm PRL, wprowadzenie tematyki samorządowej do programów nauczania. (ZT)

Krótko

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

W SIEDZIBIE OPZZ odbyła się wczoraj narada przewodniczących wojewódzkich porozumień związków zawodowych. Przedmiotem obrad były zadania ruchu zawodowego wynikające z uchwały X Zjazdu PZPR.

Dokonano przeglądu stanu przygotowań oraz określono zadania w związku z przygotowaniem do II Zgromadzenia OPZZ. Dyskutowano o problemach związanych z wyżywieniem narodu.

NIKARAGUA zażądała zwolnienia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ w celu przedyskutowania decyzji Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, który uznał

czynności USA przeciwko Nikaragui za brutalne naruszenie norm prawa międzynarodowego.

— DWOJE agentów tajnych służb francuskich, zamieszanych w aferę z zatopieniem statku „Rainbow Warrior”, w porcie Auckland w zeszłym roku, po uwolnieniu przez władze nowozelandzkie przybyło w środę na atol Hao w podległym Francji archipelagu Tuamotu. We francuskiej Polinezji mają oni przebywać przez 3 lata.

PO 12 LATACH nieobecności na scenach brytyjskich, na deskach królewskiej opery Covent Garden pojawił się znów zespół baletu Teatru Wielkiego z Moskwy. Cykl występów w Londynie i innych miastach radziecki balet rozpoczął przedstawieniem „Iwana Groźnego” do muzyki Prokofiewa.

Ogłoszenia ekspresowe

ZNALEZCIE portmonek zgubionej w Rybniku dnia 17.07. proszę o zwrot pamiątkowych fotografii i dokumentów na adres: Władysława Bartkowska, Kraków, ul. Keplera 15/7, tel. 66-12-10. g-29618

PIEC o.o. — sprzedam. Tel. 44-94-87. g-29555

CEBULKI frezyl preparowane, żarówki doświetlania (sodowe) sprzedam. Nowy Sącz, tel. 251-40 (17-20). g-29621

STEYR, Jelcz-Steyr HL 8011, koparkę Kastor 602 — stan techniczny dobry — sprzedam. Koniczów 20, k/Jarosława, po 15. g-29622

BOCHNIA, dom jednorodzinny, działka 12 ha — sprzedam. Tel. 333-75, wyłącznie do 1 sierpnia. g-29397

KOPARKO-SPYCHARKĘ KSH-45, po remoncie — sprzedam. Kazimierz Plechnicki, Wojkowska 206, woj. tarnowskie. g-29636

Przedsiębiorstwo Budownictwa, Odnowy Zabytków i Produkcji Przemysłowej „BUDOSTAL” w Krakowie-Nowej Hucie, ul. K. Łowińskiego, **potrzebuje** na terenie Krakowa koparki hydrauliczne kolowe o pojemności łyżki od 0,4 m³. Informacje udziela Dział Mechaniczno-Energetyczny, tel. 44-07-84, 44-57-86 lub 44-46-86 wewn. 58-63. K-8772

ZAKŁAD CERAMIKI BUDOWLANEJ ZESŁAWICE ZATRUDNI NATYCHMIAST
— Głównego Energetyka
— Inżynierów i techników ceramiczkich i mechanicznych (również absolwentów)
— inżyniera lub technika cieplownika
Informację udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej ZCB Zesławice Kraków-Nowa Huta, ul. G. Morcinka 5, tel. 44-64-30, 44-67-19, 44-68-77, 44-62-84, 44-31-66. K-6337

Zakłady Pozyskiwania Surowców i Usług Budowlano-Inżynierskich „SURIBUD” Spółdzielnia Pracy w Krakowie, ul. Wadowicka 43 a tel. 66-47-46
ZATRUDNIĄ
▲ specjalistę do produkcji (z uprawieniami budowlanymi)
▲ magazyniera
Spółdzielnia gwarantuje atrakcyjne zarobki za rzetelną pracę. K-6817

Spółdzielca Zakłady Spożywcze „FRUCTONA” w Tarnowie, Wytwórnia Win w Krakowie, ul. Forteczna 27
ZATRUDNIĄ:
— MAGAZYNIERA
— MECZANIKA
— APARATOWYCH PRODUKCJI
Szczegółowe informacje udziela kierownik Wytwórni Win w Krakowie, tel. 66-32-58. K-6842

Zaodrzańskie Zakłady Przemysłu Metalowego „ZASTAL” w Zielonej Górze, ul. Sulechowska 4a **KUPIĄ W ZAKOPANEM LUB W OKOLICY** obiekt z przeznaczaniem na zakładowy dom wczasowy, z ilością 20-40 miejsc noclegowych.
Oferowane mogą być obiekty państwowe i prywatne.
Oferty kierować pod naszym adresem do Działu Rozwoju. K-6117

Przedsiębiorstwo Ekspertury Usług Technicznych **EXBUD — KIELCE** Oddział Kraków, Generalny Wykonawca Budowy Centrum Ambulatoryjnego Leczenia Dzieci im. Clementa J. Zablockiego w Krakowie-Prokocimiu
ZATRUDNI NATYCHMIAST
— CIEŚLI
— BROJARZY
— BETONIARZY
— SPAWACZY
— STOLARZY
— MURARZY
— TYNKARZY
— ŚLUSARZY
— ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH
Przedsiębiorstwo gwarantuje wysokie wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagradzania (praca w akordzie).
Zgłoszenia: Kraków, al. Powstańców Warszawy 10, II p., pok. 204, tel. 11-04-00 wewn. 204. K-6902

Posiedzenie Prezydium CK SD

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

potrzeb kraju istniejącego dorobku nauki i jej intelektualnego potencjału oraz zmniejszenia dystansu do nauki światowej.

Przyjęto wnioski wynikające z VII Plenum CK SD, które poświęcone było problemom rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Prezydium CK SD zapoznawało się z oceną stopnia realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych przez społeczeństwo w toku kampanii wyborczych do rad narodowych, samorządu mieszkańców i do Sejmu.

Prezydium zapoznawało się także z sytuacją społeczno-polityczną i gospodarczą kraju.

Surowe kary służbowe i partyjne dla pijanych lotników

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

partyjno-służbowe. Niezależnie od sankcji sądowych winni ponieśli surowe kary w przedsiębiorstwie. Kierownictwo PLL „Lot” zwolniło dyscyplinarnie z pracy skazanych trzech członków załogi, a organizacja partyjna — dwie spośród tych osób, należące do PZPR, skreśliła z listy członków partii. Postanowiono również, że konsekwencje ponoszą osoby odpowiedzialne w przedsiębiorstwie za proces wychowania i przygotowania zawodowego personelu latającego.

Przypadek zielonogórski był bezprecedensowy. Praktycznie nie zdarzają się próby zajęcia miejsca za sterami lub wykonywania innych czynności związanych z obsługą samolotów, po spożyciu alkoholu. Próba taka byłaby zawsze skazana na niepowodzenie. Prowadzenie samolotu w takim stanie unemożliwiłoby system badań personelu latającego, poprzedzających każdy rejs. Na dużych lotniskach (np. na Okęciu) każdy członek załogi przed lotem musi się zgłosić do lekarza, który ocenia jego stan psychofizyczny. Na mniejszych lotniskach za kontrolę stanu psychofizycznego, a w tym trzeźwości, odpowiedzialny jest kierownik oddziału. Procedura ta zwała egzamin właśnie w Zielonej Górze.

Centrum Badania Długu i Rozwoju

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

W tym świecie, będziemy mieć możliwość zapoznania z tego świata wielu wybitnych naukowców, specjalistów, ludzi o wielkiej pozycji. Stanie się przez to bardziej popularny sam Kraków, ale i on zacznie, w większym niż dotąd stopniu, interesować się problemami międzynarodowymi.

— Na jakim etapie organizacyjnym znajduje się obecnie projekt powołania centrum?
— Jest to etap przygotowywania do sformułowania długofalowego programu działania. Jesteśmy zainteresowani, aby obok specjalistów z Krakowa i całej Polski w pracach ośrodka brał udział także specjalista z innych krajów. W tej sprawie mamy już np. poparcie Komisji Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu akademii nauk krajów socjalistycznych. Z pozytywnym skutkiem przeprowadziliśmy także rozmowy

Delegacja KC KPK w Zakopanem

W Zakopanem przebywała 6-osobowa delegacja KC Komunistycznej Partii Kuby pod przewodnictwem członka KC Marcosa Relaba Bañisty. Kubańscy goście poznali historię, kulturę i współczesność regionu tarnajskiego. Zwiedzili najpiękniejsze zakątki Tatry i Plenn, przebywali w Krakowie i Wieliczce. Kubańscy goście zostali podjęci przez I sekretarza KM PZPR Marka Kozioła. Tematem spotkania była najważniejsza zadania społeczno-gospodarcze regionu po X Zjeździe PZPR. (sk)

Zakończyli się „II Spotkania Dzieci Gór”

Malowniczo położona wśród gór Rabka była od 9 lipca miejscem zorganizowanych już po raz drugi „Spotkań Dzieci Gór”. Odbywających się w tym cz-

się w dziedzinie uzdrowisk różnorodnych imprez wprost nie dało się zliczyć. W rabszańskim festiwalu rolę jurorów pełnili zdecydowali, że głównym trofeum — Nagrodą im. profesora Jana Rudnika (niezjącego już rabszanina, kawalera „Orderu Umiechu”) otrzymał zespół jugosłowiański. Gościem „Spotkań Dzieci Gór ’86” był protektor tej imprezy, przewodniczący Krajowego Komitetu Dziecka, znany pisarz Wojciech Żukrowski.

Na galowy koncert kończący „II Spotkania Dzieci Gór” przybyli mieszkańcy Rabki oraz mali i dorosli goście uzdrowiska. Obecni byli również przedstawiciele władz Nowosądeckiego i sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Nowym Sączu Januszem Tomalskim, przewodniczącym Rady Wojewódzkiej PRON Janem Turklem i wicewojewódą nowosądeckim Władysławem Gawlasem. (sf)

Z dalekopisu

PRÓBA IDENTYFIKACJI SZKIELETÓW DWÓCH JAGIELLONÓW

(d) Znamiotki czesiosłowacki antropolog, kierownik Zakładu Antropologii i Postaci Historycznych Muzeum Narodowego w Pradze, prof. Emanuel Vlček, zapowiedział podjęcie próby identyfikacji szkieletów dwóch królów czeskich i węgierskich z rodu Jagiellonów: Władysława II i jego oboję Ludwika II, który zginął bezpotomnie pod Mohaczem w roku 1526. Szczątki królewskie znajdują się zmieszane z fragmentami kości trzech innych osób, w katedrze w Szekesfehervar w środkowych Węgrzech; do tej pory nie udało się ustalić, do kogo które fragmenty szkieletów należą.

WIRĘC SAMOBÓJSTW WE FRANCJI

Od kilku lat we Francji rośnie liczba samobójstw. W 1972 roku notowano w kraju 8.300 tragicznych zgonów, a w 1983 r., już 12 tys. Natomiast w roku ub. liczba samobójstw wyniosła już 14 tys.

Najtragiczniejsze jest to, że najszybciej liczba samobójstw rośnie wśród ludzi młodych w granicach 15-24 lat.

NIEZNANE FILMY CHAPLINA

Dwa londyńskie historycy filmu, David Gill i Ke-

Odwołano niektóre rejsy czarterowe do Toronto

WARSZAWA (PAP.) PLL „Lot” informuje, że rejsy LO 5251 z Warszawy do Toronto, które miały odbyć się 27 bm. oraz 1 i 10 sierpnia zostały

Odwołano na skutek anulowania zamówień ze strony kanadyjskich agencji turystycznych. Pasażerowie, mający zarezerwowane miejsca na te loty proszeni są o niezwłoczne skontaktowanie się z najbliższym biurem „Lotu” w celu przełożenia rezerwacji na inną datę. Tel. w Warszawie: 28-24-34 lub 28-24-35.

Kolejne depesze z okazji Święta Odrodzenia

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Węgierskiej Republiki Ludowej — Janos Kadar, Pal Losonczi i Gyorgy Lazar; z Socjalistycznej Republiki Rumunii — Nicolae Ceausescu i Constantin Dascalescu; z Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii — Sinan-Hasani i Branko Mikulic; z Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej — Truong Chinh i Pham Van Dong; z Mongolskiej Republiki Ludowej — Zamban Batmunch i Dumağij Sodnom; z Republiki Kuby — Fidel Castro.

Podziękowanie ambasady WRS

Ambasada WRS w PRL składa serdeczne podziękowania wszystkim organizacjom, instytucjom i obywatelom PRL, którzy wyrazili głębokie współczucie w związku ze zgonem sekretarza generalnego KC KPW Le Duana.

AMBASADA WRS W PRL

Wielka Brytania Książęcy ślub

LONDYN (PAP.) W środę w katedrze westminsterskiej, w niezwykle uroczystej oprawie, ślub z pochodzącą z rodziny od dawna bliskiej dworowi brytyjskiemu, lecz nie należącej do arystokracji Sara Ferguson zawarł drugi syn królowej Elżbiety, książę Andrzej.

Ślubu udzielił arcybiskup Canterbury. Uroczystość została potraktowana przez Brytyjczyków jak święto narodowe, aczkolwiek był to normalny dzień pracy. Wzdłuż strzeżonej przez kilka tysięcy policjantów, członków służb antyterrorystycznych i wojsko, trasy przejazdu rodziny królewskiej i młodej pary, od wtoroku zajmowały miejsca rzese widzów.

Sarah, obecnie księżna Yorku (jest to jeden z tytułów, jakim w dniu ślubu królowa obdarzyła księżną Andrzeja), mimo nowych obowiązków wynikających z przynależności do rodziny królewskiej pragnie kontynuować pracę zawodową.

— Jak zorganizowane będzie Centrum?

— Ma działać przy UJ. Będzie małą komórką organizacyjną i naukowo-badawczą, w pracach której mają brać udział naukowcy z całej Polski i innych krajów. Na czeluście Centrum stanie Rada Naukowa (25-30 osób), której zadaniem będzie programowanie długofalowych badań, współpraca z zagranicą itp. Drugi człon, to Kolegium, które zajmować się będzie działalnością bieżącą (m. in. opracowaniem materiałów dla Rady Naukowej) oraz zarządzaniem finansami. Funkcje techniczne spełniać będzie Sekretariat.

— Jakże nadzieje wiąże Pan z Ideą Centrum?
— Jestem przekonany, że zgodnie z maksymą Uniwersytetu Jagiellońskiego „Plus ratio quam vis” (więcej rozumu niż siła) właśnie w kategoriach rozumu i tolerancji, a nie przy pomocy argumentu siły rozwiązywać będzie można problemy współczesnego świata.

Rozmawiał: ZBIGNIEW KRZYSZYŃIAK

Opole '86
Wtorkowa noc pod znakiem piosenki aktorskiej i kabaretowej
Wczoraj — „Rock non stop”

OPOLE (PAP.) 23 bm. nad ranem w opolskim Teatrze im. Jana Jakuba Naleczy. Wieczorem w amfiteatrze spotkali się miłośnicy i wykonawcy muzyki młodzieżowej w reżyserii i według scenariusza Andrzeja Strzeleckiego. Wraz z Januszem Reanckiem prowadził na imprezę w której wystąpiło ponad 20 wykonawców, wśród nich laureaci Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki i Festiwalu Piosenki i Śpiewu, Ewa Bem, Edyta Geppert, Elżbieta Jodłowska i Jan Jakub Naleczy.

Wieczorem w amfiteatrze spotkali się miłośnicy i wykonawcy muzyki młodzieżowej w reżyserii i według scenariusza Andrzeja Strzeleckiego. Wraz z Januszem Reanckiem prowadził na imprezę w której wystąpiło ponad 20 wykonawców, wśród nich laureaci Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki i Festiwalu Piosenki i Śpiewu, Ewa Bem, Edyta Geppert, Elżbieta Jodłowska i Jan Jakub Naleczy.

O poprawę warunków lokalowych

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

W spotkaniu brali udział: rektor uczelni doc. Jerzy Treli, przewodniczący Rady Społecznej PWST, sekretarz KK PZPR Jan Czepiel, wiceprezydent miasta Krakowa Jan Nowak, kierownik Wydziału Budownictwa KK PZPR Włodzimierz Łakomski oraz przedstawiciel bezpośredniego inwestora tego zadania Wojciech Hydzik.

W spotkaniu brali udział: rektor uczelni doc. Jerzy Treli, przewodniczący Rady Społecznej PWST, sekretarz KK PZPR Jan Czepiel, wiceprezydent miasta Krakowa Jan Nowak, kierownik Wydziału Budownictwa KK PZPR Włodzimierz Łakomski oraz przedstawiciel bezpośredniego inwestora tego zadania Wojciech Hydzik.

Wyprawa w przyszłość

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Przyjaźni między wszystkimi ludźmi na świecie. Wasze drzewko nie pozwoli nikomu zapomnieć o idei pokoju. Następnie posadźcie drzewko,

wzmocnicie je tyczką, na której powiesicie waszą tabliczkę. Drzewkiem będziecie się opiekowali wg instrukcji (leśniczego, ogrodnika) nawet jeśli po wakacjach wasz zastęp przestanie istnieć. (ml)

Cło gwarancyjne

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

nie uda się na granicę SRR po ich odbiór. Innego wyjścia nie ma.

Tak więc, aby uniknąć tego typu kłopotów, nerwowej atmosfery na granicy oraz zbędnych interwencji w konsulacie PRL, wszyscy tu-

ryści, zwłaszcza powracający z Grecji i Turcji, którzy w tych krajach poczynili większe zakupy, powinni być przygotowani do opłacenia zwrotnego cła gwarancyjnego.

Równocześnie muszą się liczyć z tym, że ww. wartościowe przedmioty nie zgłoszone przy wejściu do SRR mogą — jako te, których nie wlewo wywozić z Rumunii — ulec konfiskacie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lipca 1986 r. zmarł
mgr MICHAŁ TWARÓG
długoletni prezes Zarządu Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej im. Inz. Józefa Marka w Limanowej.
Człowiek wielkiej dobroci, życzliwy i szlachetności. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Limanowej, ul. J. Marka 67 nastąpi w czwartek, 24 lipca 1986 r. o godz. 14.15.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
RADA, ZARZĄD ORAZ PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI OGRODNICZO-PSZCZELARSKIEJ IM. INZ. J. MARKA W LIMANOWEJ

Brzydkie słowo - estetyzacja

Rozmowa z głównym plastykiem m. Krakowa JERZYM NAPIERACZEM

„Za kwestię wielkiej wagi Komitet Centralny uważa zwiększenie wpływu dzieł wysokiego artysty na gusty i upodobania estetyczne, na życie i stosunki między ludźmi, na zahamowanie zalewu sztuczy, kiczu i brzydoty.

Np. słabość transmisji między wybitnymi osiągnięciami sztuk plastycznych, sztuką użytkową, wzornictwem i produkcją przemysłową powoduje, że estetyka wyrobów odgrywa zbyt małą rolę jako ekonomiczna i kulturalna wartość. Czas najwyższy reaktywować Radę Sprawnictwa Przemysłowego, z całą powagą traktować uchwały w tej sprawie.

(Z referatu Klara Politycznego KC PZPR wygłoszonego przez I sekretarza WOJCIECHA JARUZELSKIEGO na X Zjeździe)

— Funkcja, jaką Pan pełni, nie ma zbyt długiej tradycji w dziedzinie administracji sprawami estetyki, początki były więc chyba trudne, zwłaszcza że jest Pan artystą a to ma niewiele wspólnego z urzędowaniem.

— A czy wyobraża pani sobie, żeby o wyglądzie estetycznym miasta decydował ktoś inny niż artysta? Ale istotnie początki były nie najłatwiejsze — zważywszy, że w chwili ustanowienia tej funkcji w 1972 roku było to zupełnie nowe. Należało zacząć od podstaw: od usuwania specyficznych szkodliwych, ogrodzeń, fasad, terenów budów i zakładów pracy. Aby to wszystko realizować skutecznie, trzeba znaleźć sojuszników wśród mieszkańców, rozumienie u władz i odpowiedzialnych ludzi w urzędach dzielnicowych.

— Znalazł Pan?

— Na tym, m. in. polega moja funkcja, choć idzie to opornie do dnia dzisiejszego; oczywiście, nie w kontaktach z administracją i władzami, lecz z mieszkańcami. Najbardziej niewdzięczną są utarczki z właścicielami różnych „cudactw”, budek, kiosków.

Brzydkie słowo „estetyzacja” nie do wszystkich dociera, nie wszyscy rozumieją potrzebę dbania o to sprawy.

— Może i rozumieją, ale wrażliwość w tym względzie bywa przecież różna. To, co dla jednego jest piękne, dla innego może być niepotrzebnym bohomazem i na odwrót. Jak w tym wszystkim znaleźć złoty środek — innymi słowy — co to jest estetyzacja?

— Decydującą rolę w kształtowaniu miast odgrywa urbanistyka. Oni zajmują się planowaniem przestrzennym zabudowy, jej kształtem i funkcją, co wpływa w sposób zasadniczy na układ i wygląd osiedla miejskiego. Niemniej, każda budowa czy prawie każda, jak również przestrzeń pomiędzy budynkami i w ogóle tzw. nasze otoczenie uzupełniają za dodatkowymi elementami, bądź o charakterze ozdobnym, jak rzeźby, kolor elewacji, elementy dekoracyjne itp. bądź propagandowym jak plansele, plakaty, czy informacyjnym (głęboko, wtrzymany, tyłki). Są one niezbędne, rzecz tylko w tym, że były wprowadzane w organizację miasta lub osiedla z jakimś zamysłem, nieprzypadkowo, żeby nie kłóczyły się

z założeniami rewaloryzacji, charakterem Krakowa. Właśnie prawidłowe działania w tym względzie określa się jako estetyzacja.

— A główny plastyk miasta Krakowa jest za nią odpowiedzialny...

Owszem, lecz nie zapominał o tym, że na wygląd estetyczny składa się przede wszystkim czystość, potem dopiero inne elementy. O czystości powinniśmy dbać wszyscy, a nie tylko rzecząwistości temu przeczyć. Najpiękniejsza nawet wystawa sklepowa za brzydkią szybą traci wiele i nie spełnia swojego zadania. Miłośnicy Krakowa nie grzeszą czystością, co jasnkrawo widać, gdy pojedzie się do innego miasta.

— Akcje organizowane pod hasłem „Poseja” niewiele pomagają?

— Gdyby nie te akcje, byłoby zupełnie źle, ale odpowiedź na pytanie: dlaczego są one potrzebne? — nie nastraja optymistycznie. Dbałość o czystość powinna być nawykową, a nie egzekwowanym nakazem odpowiednich służb.

— Zostawiamy ten przykry temat, Zakładamy, że Kraków jest czysty...

— ... i województwo miejskie, bo moja funkcja nie ogranicza się tylko do dbałości o wygląd estetyczny Krakowa. Wzrost, że np. obywatel Iks otrzymał pozwolenie na posta-



— Na czym konkretnie polega Pana praca?

— Mówiąc ogólnie, na porządkowaniu i wprowadzaniu tych elementów w otoczenie wizualnego, które niesie życie, ale tak, by ocalić to, co piękne i harmonijne w zachowanej architekturze miasta.

— A szczegółowiej? Powiedzmy, że np. obywatel Iks otrzymał pozwolenie na posta-

wienie kiosku z kwiatami. Jaka mamy gwarancję na to, że ten kiosk nie będzie „strążył” swoim wyglądem? Gdzie zaczyna się Pana rola?

— W fazie projektowej, ja muszę zatwierdzić projekt tego mini-obiektu pod kątem jego wyglądu estetycznego — uwzględniając otoczenie, są-

CIĄG DAJSZY NA STR. 4

Żpaltła Krytelników

Śladem artykułu E. Brożka

16 lipca opublikowaliśmy artykuł E. Brożka o pierwszym spotkaniu Józefa Lipińskiego, obecnie plk. rezerwy z Wojciechem Jaruzelskim, ówczesnym kpt. WP. Poniżej prezentujemy obszerny fragment listu Jerzego Depo, dotyczącego tych wspomnień.

Z dużą uwagą i ogromnym zainteresowaniem, a także i głęboką refleksją żrłodową przeczytałem artykuł Pana E. Brożka pt. „Moje pierwsze spotkanie z Wojciechem Jaruzelskim” („Gazeta Krakowska” nr 165 z dnia 16. 07. 1986 r.), będący zapisem rozmowy Autora ze znanym w środowisku kombatanckim oficerem Ludowego Wojska Polskiego i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, plk. rez. Józefem Lipińskim, dotyczący jego pierwszego spotkania z obecnym I sekretarzem KC PZPR gen. armii Wojciechem Jaruzelskim w 1945 r. Tytuł artykułu sam zachęcał do czytania. Czytelnicy więc na pewno zapoznali się z nim w całości. I dlatego, nie w formie polemiki z jego autorem lub rozmówcą, lecz dla wyjaśnienia prawdy historycznej chciałbym wnieść do przedstawionej w artykule treści kilka sprostowań i uzupełnień. Otóż z lektury zapisu wynika, że latem 1945 r. Wojciech Jaruzelski, jako oficer 10. samodzielnego batalionu Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, brał udział w walkach z nacjonalistycznym podziemiem ukraińskim na terenach Lubelszczyzny. Niestety, jest to informacja mylna, ponieważ Wojciech Jaruzelski nie pełnił służby w KBW, a z UPA i rodzimym podziemiem zbrojnym walczył w składzie swej macierzystej jednostki — 5 pułku piechoty 2 DP. W składzie KBW nie było także 10. samodzielnego batalionu, gdyż wówczas bazą formowania korpusu były pułki kawalerii, zwane także pułkami bezpieczeństwa oraz bataliony ochrony — a tych było tylko sześć — i inne pododdziały specjalne. „Prawdopodobnie Autor artykułu pomylił tutaj fragment życiorysu plk. Lipińskiego i przypisał go gen. W. Jaruzelskiemu. Znamy mi bowiem jest fakt, że właśnie w tym czasie plk. rez. Józef Lipiński pełnił służbę wojskową w 10. pułku KBW w Lublinie i tam też zetknął się z

jednostką W. Jaruzelskiego — i z nim osobiście — gdy ta brała udział w walce z podziemiem na terenie województwa warszawskiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Uwaga druga dotyczy zapisu w osobistych notatkach plk. rez. Lipińskiego, 1 listopada 1945 r. w rejonie m. Wereszyn, w okolicach Hrubieszowa, poległ w walce z bojówką zbrojnego podziemia nie ppor. Józef Nowicki, lecz ppor. Roman Nowicki (s. Ludwika, ur. 8. 03. 1923 r.). Razem z nim zginął: plut. Władysław Kokot, st. szeregowiec — Józef Chwostek i Wacław Kukla oraz szeregowcy — Jan Bujak i Mieczysław Natanek. Zastrzeżenia budzi również informacja o zasadkach bojówki UPA pod dowództwem „Hrynia” na trasie Hrubieszów — Lublin, ponieważ szłoma ta (kompania, około 120 ludzi, dowódca Stepan Stebelski ps. „Hryń”), wchodziła w skład kurenia (batalion UPA) „Rena” i działała cały czas (1945—1947) na terenie tzw. odcinka taktycznego UPA krypt. „Lemko” (powiaty: Lesko, Sanok, Krosno i Gorlice). Natomiast na Lubelszczyźnie i w północno-wschodnich terenach woj. rzeszowskiego (odcinki: „Bastion” i „Danyliw”), działały dwa kurenia: „Żeleźniak” (szeregi: „Balaga”, „Szuma”, „Lucy”, „Kruka”) i „Przyry” (szeregi: „Krapki”, „Dudy”, „Halajdy”). Na zakończenie mała dygresja osobista. Otóż nie mógłbym napisać w tak krótkim czasie tych kilku uwag do powyższego artykułu, gdyby nie pewien, dość znamieny fakt. Zbierając bowiem materiały do dysertacji doktorskiej, miałem zaszczyt rozmawiać osobiście z plk. rez. J. Lipińskim i poznać jego przeżycia wojenne oraz trudną powojenną służbę w szeregach Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, w tym także jako dowódca 5. pułku KBW w Krakowie. I dlatego też nie przyjąłem tego zapasu za w pełni wiarygodny, a w wyniku konfrontacji treści tego artykułu z posiadanymi przeze mnie materiałami oraz literaturą historyczno-wojskową, wychyłem pewne braki, które powinny być przytoczone do bardziej obiektywnego i pełniejszego pomiaru prawdy... JERZY DEPO

Z listów do redakcji

Przeliczmy to jeszcze raz

Kupiłem dzisiaj rano — 11 lipca br. — Waszą gazetę i po przeczytaniu informacji pt.: „Dlaczego brakuje „Kraśników””, ogarnęła mnie „szewska pasja”. Dyrektor Zespołu Uzdrawisk Krakowskich mgr Józef Kmiecik wypowiada się na temat spraw związanych z produkcją wody mineralnej „Kraśniak”. Jak można takie rzeczy pisać i denerwować ludzi. Chodzi mi głównie o sprzeciw opiniotwórcy produkcji „Kraśniaków”. Chciałbym szczegółowo poznać kalkulację cenową i butelki wody, bo z moich uproszczonej wyliczeń wynika, że jeżeli tylko źródła są odpowiednio wydajne (a są), to przy obecnej cenie rozlewnie wody to czysty interes. Przypuszczam, że gdyby rozlewnie dać w ajenjce przy warunkach podatkowych na jakich działa ZUK, to w krótkim czasie agent zostałby jednym z najbogatszych ludzi w Pol-

Los na loterii

We wrześniu ub. r. kupiłam w kiosku „Ruchu” w Kraśniku losy loterii „Bylska-wica — S 1985” nr 3193. Los okazał się szczęśliwy. Wygrałam bransoletę srebrną wartości 5250 zł. Bransoletę miałam otrzymać ze Spółdzielni Pracy Rekondycja Artystycznego IMAGO-ARTIS w Krakowie, z którą Polskie Monopoli Loteryjne zawarł umowę, zobowiązującą Spółdzielnię do realizowania zleceń nadsyłanych przez oddziały „Ruchu” w całym kraju. Gdy po trzech miesiącach nie otrzymałam wygranej, i początkiem stycznia br. wysłałam pismo reklamacyjne do Spółdzielni, skąd 23 stycznia otrzymałam odpowiedź, że bransoleta została mi przesyłana. Na początku w Kraśniku poinformowano mnie, że owszem — mają przekaz, ale bez przesyłki. Gdy po kilkunastu dniach przesyłka się nie odnalazła, wysłałam do Spółdzielni kolejny list reklamacyjny, tym razem polecony, na który, podobnie jak na następny — trzech, wysłałam w kwietniu br. — do dziś nie otrzymałam odpowiedzi. (...)

Wieszława Kuczyńska

Wkrótce minie pięć lat od czasu, zakończenia prac przy magistrali wodociągowej Kosocice — Kobierzyn, przebiegającej m. in. także przez mój ogród przy ul. Sielskiej w Krakowie. Moje interwencje o doprowadzenie ogrodu, który przy niewysokiej cenie był jedynym źródłem mojego utrzymania — do stanu pierwotnego, spowodowały, jak na razie, odwołania licznych komisji, ustalających sposoby i terminy wykonywania prac porządkowych w ogrodzie. Przy okazji jestem świadkiem swoistej korespondencji (wzajemnego oddziaływania) prowadzonej pomiędzy Dyrekcją Inwestycji Miejskich — Kraków, ul. Wielopole 17A a Krakowskim Przedsiębiorstwem Robót Inżynierskich — Kraków, ul. Mazowiecka 25 odnośnie kompetencji przy zatwierdzeniu tej sprawy. (...) Z bólem serca patrzę, jak przez ludzki wandalizm i brak prostego chłopieckiego pomysłu, marnuje się moja ojczyna, źródło mojego dochodu, podczas gdy ja, człowiek schorowany, z trudem wiążę koniec z końcem ze skromnej renty. JADWIGA OZÓG

Z kolonijnego notesu

W akacje w pełni i choć ostatnio słoneczna pogoda bywa na wagę złota, kolonijne i obozowe życie toczy się pełną parą. Nawet największy deszcz nie odstrasza naszych miłośników od letnich spacerów, wycieczek i spartakiad sportowych. W tym roku w województwie krakowskim z obozów harcerskich i kolonii skorzysta ponad 80 tys. dzieci i młodzieży 2000 wyjedzie na wypoczynek na Węgry, do Bułgarii i NRD. Do nas zaś zawitała (bądź zawita) młodzież z ZSRR, Czechosłowacji i NRD. W 112 obozach na terenie województwa krakowskiego młodzież będzie spędzać wakacje. Warto więc odwiedzić niektóre z tych placówek, by na własne oczy przekonać się w jakich warunkach wypoczywają dzieci i młodzież.

Przez 2 dni towarzyszyłam przedstawicielom władz politycznych i administracyjnych Krakowa w objazdach po kolonijach i obozach harcerskich. Byliśmy w Gołkowicach, Nowym Sączu, Gdówie i Myślenicach. Ocena placówek, w których wypoczywają dzieci, wypadła — moim zdaniem — na czwórkę z plusem. Tylko na obozie harcerskim w Gdówie, w namiocie zabrakło podłogi, bowiem zobowiązani do jej wykonania pracownicy Spółdzielni Kólek Rolniczych po prostu o tym zapomnieli... Ogólnie rzecz biorąc, jedzenie jest smaczne, nie brakuje słodkości, owoców, dzieci nie chorują, trochę tęsknią do domu, dopisują im wilcze apetyty i humor.

Najbardziej spodobał mi się sposób zorganizowania wypoczynku w Gołkowicach. W malowniczo położonym ośrodku Hufca ZHP Nowa Huta, pośrodku lasu, z dala od głównego traktu wypoczywają dzieci z krakowskich szkół, młodzież z Kijowa i NRD. Zuchcy ze szkoły 77, 126 i 115 zamienili przyjeździe im te-

reny w lesie w kosmiczny wszechświat. Na branie, przez którą wchodzi się do owego zakątka, widnieje napis „Kosmicznej Wędrowcy”, a nieopodal tych słów: „obiecuję być dobrym zuchem, zawsze przestrzegam praw zucha”. Na sznurach, sznureczkach, gałęziach dzieci pozawieszały przeróżne niby kosmiczno-astronomiczne urządzenia. A woszkieciem widać widzenie patronów, ustawiony na końcu obozowiska w postaci kilkudziesięciocentymetrowej rudej wiewiórki. Bo jest to właśnie „Drużyna wiewiórek”. Rzecz jasna, i nazwy domków mają związek z kosmosem, mieszkają w nich np. Alfianie, czy Asteroidzi. Komendant kolonii zuchowej Grażyna Hajduk powiedziała mi, że jej podopieczni niezwykle miło i w sposób oryginalny spędzają wolny czas. Wymyślają różne kosmiczne zabawy i bójki i stroje przybyszów z innych planet, wykonanych jeszcze przed wyjazdem na kolonie przez same dzieci.

Parędziesiąt metrów od „Kosmicznej Wędrowcy” dzieci ze szkoły nr 115, tym razem mieszkający w budynku, weszli w posiadanie „Gwiezdnego imperium”. Tu również zuchki bawią się w kosmosa. Zdobowią sprawności olimpijczyki i kosmonauty. Przy samym niemal wejściu do budynku stoi robot Bibi-X, który potrafi ruszać głową, śpiewać przemawiać do młodzieży ludzkim głosem, a podobno nawet i chodzić. Jak poinformował mnie komendant kolonii zuchowej Zbigniew Babulch, przy budowie robota poma-

gała załoga krakowskiego MPK. Dzieci mają także swój mikrokomputer „Meritum”. Każdego dnia, najbardziej zdyscyplinowane i najbardziej zuchy spośród „Gwiezdnego imperium” w nagrodę poznają tajniki komputera. Miał już z nim do czynienia nawet najmłodszy uczestnik tej kolonii, z zerowej klasy — Jarosław Dubiel. „Zwiadowcy z Węgi” to bawia naukowca-badacza zuchów ze szkoły nr 126 w Krakowie. Tu także można obejrzeć rozmaity sprzęt kosmiczny, rozmaitych wymiarów i przeznaczenia. Grupkę chłopców zastąpił przy nauce alfabetu Morse’a, Piotrek Krawczyk z klasy IV Szkoły Podstawowej nr 126 i jego koleżki zdobywali sprawności telegrafisty. Piotrek jest „szóstkowym” kosmicznej załogi „Andromedy”. Po raz drugi już wypoczywa na kolonii i twierdzi, że tym razem jego wakacje są szczególnie udane, bo prawie kosmiczne. Dzieci mieszkają w dwu- i trzypoobowych domkach. Wszędzie ład, porządek i czystość. Dzieciwczeta w tej drużynie to „Śmigle komietki”. Kiedy z nimi rozmawiałam, akurat zdobywały sprawności malarsza-dekoratora i przyzwoadzały kosmiczne wnętrza w oryginalne wzory. Podobnie w kosmiczne emblematy zaopatrzone są listy i kartki, które młodzież wysyła z Gołkowic do domów rodzinnych. Większość z tych kart okolicznościowych przygotowali dla dzieci pracownicy MPK. Zegnąc kosmonautów otrzymałam od nich „legitymację służbową”, niezwykle precyzyjnie wykonana.

Podczas mojego kolonijnego objazdu odwiedziłam jeszcze Gdów i Myślenice, gdzie wypoczywa także młodzież z NRD i z Polski. Wydaje mi się jednak, iż formy wypoczynku w tych miejscowościach nie są tak oryginalne jak w Gołkowicach czy w Nowym Sączu. Niemniej jednak i tam uczestnicy są zadowoleni i uśmiechnięci.

Wszystkie mamy dzieci przebywających na wspomnianych przez mnie kolonijach i obozach harcerskich informują na podstawie tego co zobaczyłam na własne oczy i czego dowiedziałam się od prowadzących dane ośrodki wypoczynkowe, iż ich podopieczni sa zdrowe, nie przeziębione, nie im nie dolega i mimo deszczu — mają znakomite samopoczucie. Może tylko trochę tęsknią za mamą... IZABELA PIECZARA

Głód — zbrojenia — koszy

U końca XX wieku, w stuleciu niebywałego w historii ludzkości rozwoju techniki i myśli ludzkiej, niezwykłego osiągnięcia nauki — na ogromnych obszarach kul ziemskiej panuje głód. Najbardziej dotknięty jest ta hańba XX wieku kontynent afrykański. Straszliwa susza jaka nawiedziła Afrykę w ostatnich latach, spowodowała katastrofalne straty ludnościowe i gospodarcze o rozmiarach nie spotykanych dotąd w nowożytnej historii.

Według raportów ONZ kłęska głodu dotknęła w samej tylko Afryce prawie 40 państw, tj. 3/4 kontynentu. W ub. roku w Keni 2 mln obywateli cierpiało z powodu głodu gdyż zbiory z powodu suszy zmniejszyły się o połowę. W wielu krajach z tych samych przyczyn masowo pada bydło, którego pogłowie zmniejszyło się od 40 do 90 procent (np. w Mali, Nigerze, Botswanie i innych). W Tanzanii pomocy potrzebuje 2 mln ludzi, 90 proc. Somalijskich jest niedożywionych, a w Sudanie ponad milion. Zupełnie tragiczna jest sytuacja w Etiopii, gdzie od 1983 r. liczba cierpiących z głodu wynosi 6 mln osób (choć

Są kraje właśnie w Trzecim Świecie, których budżet wojskowy pochłania od 50 do 70 proc. dochodu narodowego! A uależy także mieć na uwadze ich ogromne zadłużenie zagraniczne i faktyczny brak żywności spłaty zobowiązań w najbliższych latach. Na czele listy dłużników stoi Brazylia (80 mld dolarów) i Meksyk (70 mld dolarów).

Istniejące napięcie w stosunkach międzynarodowych powoduje rosnącą spiralę zbrojeń, pochłania ogromny wysiłek energii i myśli ludzkiej. Udoskonalona się i produkuje coraz nowsze i skuteczniejsze (pod względem rażenia) rodzaje broni. Od początku „ery atomowej”, tj. pierwszych ładunków zrzuconych na japońskie miasta Hiroszimę i Nagasaki w 1945 r. „postęp” w tej dziedzinie jest niewyobrażalny. W latach 50. na uzbrojenie armii USA znalazły się bombowce b-52 wyposażone w broń jądrową i rakiety o zasięgu międzykontynental-

nym. Lata 60/70 to budowa okrętów podwodnych i lotniskowców o napędzie atomowym. Taki atomowy okręt podwodny może pływać przez całą rok bez potrzeby wynurzenia się na powierzchnię morza czy oceanu i uzupełniania zapasów. W tym czasie zaczęto też produkować wielogłowowe rakiet balistyczne. Od 1984 r., mimo protestów z wie-

przecież to doświadczenia są również niebezpieczne dla atmosfery i ludzi. Podziemne próby tworzą w skorupie ziemskiej ogromne komory, a wytworzone tam gazy i promieniowanie radioaktywne (zwłaszcza groźny pluton 103), poprzez rozbitą skałę i szelony wydobywają się jednak na powierzchnię, zagrażając egzystencji ludzkiej i życiu biologicznemu w ogóle, nawet na odległych kontynentach. Ponadto naruszają niebezpiecznie równowagę ekologiczną świata, którego rezultatem jest np. ożwielenie nieczystych od setek kilometrów cząstek tlenku wulkaniczny czy różnego rodzaju anomalie klimatyczne. W produkcji są obecnie najnowsze ciężkie bombowce strategiczne bi-b i tzw. samoloty niewidzialne (których nie wykrywa radar przeciwnika). Właśnie w ostatnich amerykańskich atakach lotniczych na Libię w kwietniu bieżącego roku użyto najnowszych samolotów bojowych i szturmowych F-111, a także samolotów zwiadowczych, które zakłócały radar i biblijski. USA bez przerwy zwiększają moc i zasięg już posiadanych broni, zwłaszcza tak groźnych atomowych okrętów podwodnych, wzmacniają też siłę broni konwencjonalnych, konstruując nowe i grubsze. Jak doniósł ostatnio amerykański dziennik, „Washington Post” Pentagon potajemnie rozpoczął budowę nowych rakiet nuklearnych dla marynarki wojennej. Chodzi o nowy system do zwalczania okrętów podwodnych wyposażony w jądrową lub neutronową głowicę bojową, a rakietą wystrzeloną z okrętu nawodnego działa na zasadzie bomby głodowej niszczącej okręt podwodny, twarzą obecnie dalsze prace nad najnowszym „osiągnięciem” tzw. gazem binarnym, który paralizuje całkowicie układ nerwowy i praktycznie nie ma przed nim obrony; każdy żołnierz musiałby mieć specjalny kamizelek, a co z ludnością cywilną? Zastraszająco rosną też koszyły tej spirali zbrojeń. Według źródeł ONZ w 1984 r. ogólnoswiatowe wydatki na cele zbrojeniowe przekroczyły 800

Brzydkie słowo - estetyzacja

(CIĄG DALSZY ZE STR. 3)

w mentalności społecznej posiadają, dając stereotypy: jedni są od sprzątania, inni mają śmiecić. Zagadnienia porządku i estetyki traktuje się kompleksowo, co ułatwia sprawę i zwiększa skuteczność akcji na tym polu.

— Od tego czasu możliwe było chyba wieloletnie planowanie w tej tzw. estetyzacji?

— Nie, to już zaczęło się nieco wcześniej, od pierwszego programu — przytoczę pełną nazwę — programu porządku, estetyki i stanu sanitarnego dla miast i gmin województwa krakowskiego na lata 1976-80. Potem przyszły następne. Uszczegółowienie zadań pozwala na skuteczniejszą kontrolę dzielnic i miast, a taki program powstaje w oparciu o programy regionalne poszczególnych gmin, dzielnic, itp.

— Na przystankach tram-

— Przed rozmową z Panem zapytałam się z programem na bieżący rok i muszę przyznać, że jest on dobrze pomyślany. Gdyby tak jeszcze wszystko, co tam zapisane, dało się zrealizować...

— Po to te plany powstają, żeby je realizować, inaczej praca moja nie miałaby sensu. Jednakże musimy zdawać sobie sprawę z istniejących trudności materiałowych, wykonawczych. Mimo wszystko uważam jednak, że dużo już zrobiliśmy w trosce o wygląd estetyczny miasta i choć nie ma powodu do zbyt optywizmu, nie ma też powodu do narzekania. Pamiętaj, przy tym musimy, że za wygląd naszego miasta odpowiedzialni winni być wszyscy jego mieszkańcy. Za czystość przede wszystkim!

— Na przystankach tram-

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Wrona w koszulce lidera

Wczoraj kolarze przejechali najdłuższy etap w tegorocznym Wyścigu Dookoła Polski z Piaseczna do Kielc długości 193,5 km. Mimo iż trasa była dość płaska, trudy tego maratonu dały się zawodnikom mocno we znaki, tym bardziej, że jazde utrudniał chłowy wiatr. Najlepszym „maratończykiem” okazał się reprezentant Polski Zdzisław Wrona, który po trzeciej lotnej premii oderwał się z Mirosławem Uryga od pelotonu i obaj dojechali z przewagą 12 sekund do mety. To zwycięstwo przyniosło Wronie złotą koszulkę lidera.

Po zakończonym etapie nowy lider powiedział: „Zwycięstwo zawdzięczam Mirkowi Urydze, który nadawał tempo jazdy i podtrzymywał mnie na duchu, kiedy ja miałem kryzys na 10 km przed metą”. Zaním doszło do ucieczki

W grupie VIII wystąpił Stal Rzeszów, Cracovia, Wisłoka Debica, Glinik Gorlice, Garbarnia, Zelmor Rzeszów, Karpaty Krosno, Wawel Kraków, Izolator Boguchwała, Clepardia Kraków, Stal Sanok, Igloopol II Debica, Unia Nowa Saryzyna i Unia Tarnów. (g)

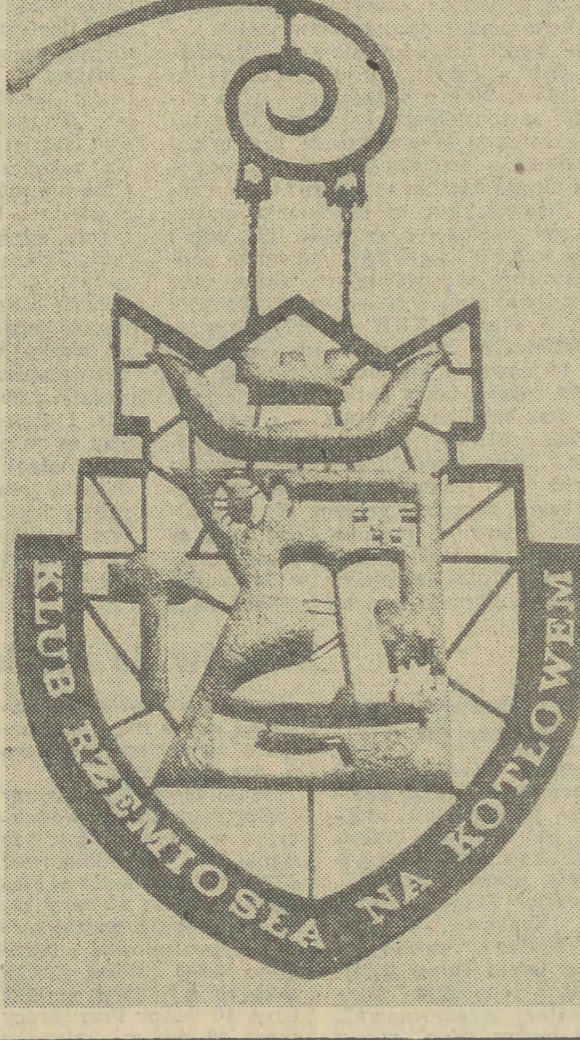
Wiadomości piłkarskie

● (g) Przeciwnicy warszawskiej Legii w rozgrywkach Pucharu UEFA piłkarze Dniepru Dniepropietrowsk zamieszkał w wyjazdowym meczu o mistrzostwo ZSRR z Dynamem Minsk 1:1. Po 16 kolejkach spotkań w tabeli prowadzi Torpedo Moskwa — 21 pkt. Dniepr zajmuje 6 miejsce — 19 pkt.

● Jak poinformowała węgierska agencja MTI komisja dyscyplinarna Węgierskiej Federacji Piłkarskiej zwróciła się do organów ścigania z wnioskiem o wszczęcie dochodzenia przeciwko dwóm drużynom piłkarskim „Mardac” Gyöer i „Rakosi” Kaposvár z podejrzaniem o próbę przekupstwa.

● Piłkarska reprezentacja Węgier ma nowego trenera. Po Gyöergy Mezzeyu, funkcję tę objął 46-letni Inre Komore, trener drużyny Honved Budapeszt.

● Włoskim futbolem wstrząsnął kolejny skandal. Mediolański prokurator Alfonso Marra poinformował o wszczęciu dochodzenia przeciwko 22 piłkarzom — mistrzom świata z 1982 r. — ostrzyżymali oni od francuskiej firmy produkującej ubiory sportowe „Le Coq Sportif” nagrodę w wysokości ok. 285 tys. dolarów i nie zgłaszając ich przy powrocie z Hiszpanii do kraju przekroczyli obowiązujące we Włoszech przepisy podatkowe o wwozie pieniędzy zagranicznych. Na liście podejrzanych znajdują się także piłkarskie sławy jak Paolo Rossi, Bruno Conti, Dino Zoff, Antonio Cabrini, Marco Tardelli... Śledztwo w toku.



— Dochodzący do problemu skuteczności Pana działania. Nie jest z tym chyba najlepiej, skoro wcale nierzadkie są przykłady dysharmonii plastycznej - architektoniczno-wizualnej. Na jednej z ulic rząd nieodpowiednia kolorystyka gąbfoli na zabytkowej kamienicy, na innej znów jakiś sztyl z „koszmarkami”. Dlaczego tak się dzieje?

— Po pierwsze dlatego — o czym już mówiłem — że wrażliwość estetyczna, to cecha niezbyt często spotykana w naszym społeczeństwie, po drugie zaś dlatego, że ja sam nie jestem w stanie wszystkich zobaczyć, wszystkie błędy wytknąć. To często sztyfowa praca, wizje lokalne i w nie tak małym przecież województwie, uciążliwe i wcale nierelaksowe, reagowanie na to co brzydkie, utarczki, monitorowanie, odrzucanie projektywnych agresywnych gablot, prymitywne dostawianie planów, uduchowienie kolorystyk. Kiedyś w telewizyjnej Kronice Krakowskiej badał, ktoś w rozmowie ze mną powiedział, że brakuje mi tylko miłośnika, żeby mi zamiatał i wyczyścił, żeby mi tylko tego mi brakuje. Efekty nie są jeszcze zadowalające — przyznaję — lecz wiele już zmieniło się w tej sferze na lepsze. Coraz więcej jest utrzymanych w zharmonizowanej tonacji ulic, powstają ciekawe place zabaw dla dzieci.

— Proszę Pana, swego czasu powołany został w wniosek KK PZPR zespół ds. koordynacji prac w tym zakresie (tzn. porządku i estetyki). To chyba okazało się pomocne w działaniach, o których mówimy?

— Tak, powołano taki zespół w 1978 roku i istotnie od tego czasu bardziej serio do tych spraw się podchodzi. Na szczeblu administracyjnym, bo

— To istna plaga z tymi ogłoszeniami, a nawet afiszami instytucji kulturalnych. Nalepane są byle gdzie, na fasadach, rymach, oknach — mimo że istnieją odpowiednie do tego celu przeznaczone plansze w podcieniach, na ogrodzeniach budowlanych, wolno stojące. Jest ich około 150 w obrębie starego Krakowa. Okrągłaków postawiono w ubiegłym roku 20, mają być dalsze, są jednak kłopoty z wykonaniem. Zeby „przeskoczyć” trudności technologiczne wykorzystano cembrowiny studienne. W miarę powstawania nowych technologii we współpracy ze środowiskiem projektowym, zwłaszcza z zakresu form przemysłowych opracowywane są konkretne projekty plastyczne rozwiązań począwszy od kosza na śmieci, oświetlenia, informacji przestrzennych, szyldów, do dopracowanej kolorystycznie pierzei czy kompleksu architektonicznego. W sprawie wzmianki przez panią kiosków ułatwieniem dla mnie będzie rozwiązanie rozpisane wspólnie z SARP ogólnopolskiego konkursu na formę mini-centrum handlowego.

— Dziękuję za rozmowę, życząc Panu i miastu, żeby te sterogolowe programy doczekały się realizacji.

Rozmawiała: **URSZULA ORMAN**

Fot.: **OTTO LINK**

Konkurs na nowego trenera piłkarskiej reprezentacji

Jak już informowaliśmy, Polski Związek Piłki Nożnej podjął decyzję o wyłonieniu trenerów pierwszej reprezentacji i drużyny olimpijskiej w drodze konkursu. Tym, którzy są zainteresowani objęciem tej funkcji, podajemy kryteria, jakimi kierować się będzie zarząd PZPN przy wyborze selekcjonerów. Wymagane są więc wysokie kwalifikacje zawodowe. Ponadto pożądana, a więc niekolebna, jest znajomość języków obcych. To jest także nie wszystko. Kandydat na selekcjonera musi przedstawić plan przygotowań i prowadzenia reprezentacji na najbliższe lata. W planie tym trzeba podać wnioski personalne i organizacyjne.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 15 sierpnia w zakładanych kopertach, a dołączyć należy dane osobowe kandydata i przebieg praktyki. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 25 sierpnia. Dokładnie za miesiąc poznamy nowych selekcjonerów reprezentacji Polski seniorów i olimpijskiej. Warto też dodać, że konkurs jest otwarty. Ciekawie ilu szkoleniowców zgłosi swe kandydatury i czy władze PZPN będą miały w kim wybierać? (g)

W kilku wierszach

● (g) W poniedziałek rozpoczyna się w Londynie rewanżowy mecz o tytuł mistrza świata w szachach, w którym rywalami obecnego mistrza — Gariego Kasparowa będzie Anatolij Karpow.

● W wysokiej formie utrzymuje się polska sprinterka Ewa Kasprzyk. Na międzynarodowych zawodach w ParYZe zajęła ona pierwsze miejsce w biegu na 100 m w czasie 11,18 sek. Gwarantką tych zawodów był amerykański płotkarz Edwin Moses. Zwyciężył on w biegu na 400 m ppl, osiągając najlepszy w tym roku wynik na świecie 47,66 sek.

Krakowscy wioślarze mistrzami Polski

W Bydgoszczy rozegrano 61. mistrzostwa Polski w wioślarstwie. W zawodach wzięło udział 350 zawodników i zawodniczek z 20 klubów.

W czwórkach bez sternika mężczyzn M. Górski, M. Firek, R. Chudzik i M. Wawrzencik z AZS zdobyli brązowy medal.

W dwójkach podwójnych kobiet krakowski AZS był czwarty, a Wanda Kraków piąta. Szóste miejsca zajęli: w dwójkach podwójnych mężczyzn AZS Kraków i w jedynek mężczyzn R. Barlik (Wanda). W klasyfikacji klubowej AZS Kraków znalazł się na samej konkurencji, zawodniczeki Wandę Kraków: D. Kula, B. Surma, B. Pasternak i J. Dyniskiewicz zajęły trzecie miejsce.

W czwórkach bez sternika mężczyzn M. Górski, M. Firek, R. Chudzik i M. Wawrzencik z AZS zdobyli brązowy medal.

W dwójkach podwójnych kobiet krakowski AZS był czwarty, a Wanda Kraków piąta. Szóste miejsca zajęli: w dwójkach podwójnych mężczyzn AZS Kraków i w jedynek mężczyzn R. Barlik (Wanda). W klasyfikacji klubowej AZS Kraków znalazł się na samej konkurencji, zawodniczeki Wandę Kraków: D. Kula, B. Surma, B. Pasternak i J. Dyniskiewicz zajęły trzecie miejsce.

Weekend z TKKF

SOBOTA

● Sport i rekreacja (gry i zabawy dla wszystkich), basen OSiR „KraKowianka”, ul. Eisenberga — godz. 10.

● Turniej tenisa stołowego o Puchar Łata dla młodzieży 14-18 lat i starszej, ul. Mazowiecka 21 — 16.

NIEDZIELA

● „Bieg po zdrowie”, park Jordana — godz. 8.

● „Bieg po zdrowie”, N. Huta — zalew — godz. 6.30.

● Szachowy Puchar Łata, ul. Ugorek 1 — godz. 9.30.

● Sport i rekreacja, basen OSiR „KraKowianka”, ul. Eisenberga — godz. 10. (g)

Express Lotek

5, 14, 24, 32, 37.

Super Lotek

1, 3, 8, 11, 33, 34, 43.

Masarski zawrót głowy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

odcinać kartki i kasować pieniądze. Oczywiście wymagamy dwóch wag oraz oddzielnie mięsa od wędlin na hakach.

— Czy konieczne są aż takie obrzędy?

— Zdecydowanie tak. Proszę spojrzeć, jak wygląda sprzedaż w naszych sklepach. Na tę samą wagę mięso i po chwili szynkę, kiełbasę lub kiszkę. Z mięsem jest pół biedy, bo się je gotuje. Natomiast wędliny spożywane są na surowo i paleczki salmonelli bez żadnych przeszkód dostają się do organizmu. Handel musi wręcz zezroszczyć się o higienę.

Rozumiejąc racje Sanepidu, próbujemy zasnąć opinii Wydziału Handlu Urzędu Miasta. Rozmawiamy z zastępcą dyrektora Elżbieta Polus.

— Sanepid — mówi pani dyrektor — ma nieestetyczną rację. Wiele sklepów nie poświęca należytej uwagi sprawom zabezpieczenia towarów przed zamieszczkami.

Moim zdaniem można tak zorganizować sprzedaż, by nie było podobnych kolejek. Wymagamy od PSS „Społem” za-

stosowania się do poleceń władz epidemiologicznych.

A co sądzi o całej sprawie handel? Nie mógłbym rozmawiać z przedstawicielem zarządu „Społem” gdyż w tym czasie odbywało się posiedzenie zarządu, odesłano mnie do kierownika działu obrotu towarowego. Kierownik nie byłby chciał rozmawiać na ten temat, polecił mi na rozmowę przedstawiciela techniki handlu. Tu znów dowiedziałem się, że sprawa zajmuje się poszczególne spółdzielnie. Niemsty nie zastalem prezesa PSS Śródmieście ani Krowodrza, nie było ich w sklepie, więc podlegli im pracownicy.

Dopiero pracownica działu zaopatrzenia PSS Krowodrza powiadomiła mnie, że załeczenie Sanepidu trudno zrealizować. Większość sklepów nie dysponuje odpowiednią liczbą pracowników i ma kłopoty z zatrudnieniem trzech osób przy sprzedaży mięsa i wędlin. W sklepach dochodzi do awantur, klienci wymuszają sprzedaż łączną. PSS Krowodrza notuje dużą ilość skarg. Pomimo więc najlepszych chęci trudno obecnie zastosować się do wymogów Sanepidu.

Światowa Orkiestra Jeuneses Musicales

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

sa oraz „Krzysztof” Wojciecha Kilara.

Koncert krakowski, to jedna z imprez 41. Zgromadzenia Generalnego Federacji Jeuneses Musicales. Skupia ona obecnie 39 krajów, w tym Polskę. Światowa orkiestra w obecnej postaci istnieje od 1969 roku. Zasadą jest, że w jej skład wchodzi młodzi muzycy w wieku do 24 lat, wybierani drogą konkursu spośród kandydatów, zgłoszonych przez kraje członkowskie. Podczas poszczególnych sesji SOJM wykonywano najbardziej znaczące dzieła światowej literatury symfonicznej. Z Polski w orkiestrze grają: Katarzyna Lech i Wojciech Broniewski — skrzypce oraz Renata Witkowska — altówka. Nadto występują młodzi artyści z: Argentyny, Austrii, Belgii, Brazylji, Bulgarii, Danii, Ekwadoru, Francji, Hiszpanii, Izraela, Japonii, Jugosławii, Kanady, Kolumbii, Luksemburga, Meksyku, Norwegii, NRD, Portugalii, RFN, USA, Szwecji, Urugwaju, Węgier i Wielkiej Brytanii. (zs)

Polowanie na medale

Wydaje się, że raczej Sanepidu są zasadne i handel powinien zwrócić większą uwagę na czystość w sklepach. Tym razem nie da się ominąć przepisów, trzeba ruszyć głową, i wprowadzić taką formę sprzedaży artykułów mięsnych, by nie zmuszać klientów do dwukrotnego wystawienia w kolejkach. Bo jak dotąd handel ograniczył się do wywieszenia informacji, że z polecenia Sanepidu oddziela się sprzedaż wędlin od mięsa. Ustawiono ludzi w dwóch, a nawet czterech kolejkach, bo są przecież osoby uprzywilejowane. Niezadowolone spadło na władze sanitarne.

W tym celu trzeba ruszyć głową, i wprowadzić taką formę sprzedaży artykułów mięsnych, by nie zmuszać klientów do dwukrotnego wystawienia w kolejkach. Bo jak dotąd handel ograniczył się do wywieszenia informacji, że z polecenia Sanepidu oddziela się sprzedaż wędlin od mięsa. Ustawiono ludzi w dwóch, a nawet czterech kolejkach, bo są przecież osoby uprzywilejowane. Niezadowolone spadło na władze sanitarne.

która stawia dopiero pierwsze kroki na strzelnicę. Krakowianie należą do ściślejszej czołówki krajowej, a w skeecie wiodą zdecydowany prym. W kadry narodowej oprócz P. Nowakowskiego i Z. Zapala, znajdują się ponadto: T. Szamrej, R. Duniec i P. Szordykowski (syn znakomitego przedlaty lekkoatlety). Trenerami są: W. Szamrej (skeet) i A. Dzierżewicz (trap).

Warunki treningowe krakowianie mają jednak nie najlepsze.

„Treningujemy na bardzo starej strzelnicy w Pasterniku — mówi kierownik sekcji B. MAZIOCH. — Obiekt jest nieuczyniony, bez zaplecza socjalnego. Nasze możliwości treningowe są więc ograniczone. Na szczęście przed kilku laty rozpoczęto budowę nowej strzelnicy, także w Pasterniku, ale prace posuwają się wolno. Jest nadzieja, że jeszcze w tym roku nowy obiekt zostanie w całości oddany do użytku. Chcielibyśmy z tej okazji zorganizować międzynarodowe za-

ENCYKLOPEDIA SPORTU ■ ENCYKLOPEDIA SPORTU ■ ENCYKLOPEDIA SPORTU ■ ENCYKLOPEDIA SPORTU ■

PIŁKA NOŻNA (7)

Łącznie w całym turnieju strzelono 70 goli a najwięcej zdobył: G. Stabile (Argentyna) — 8, P. Cea (Urugwaj) — 5 oraz Subiabe (Chile) — 4. Pierwszą bramkę w historii mistrzostw świata zdobył prawdopodobnie piłkarz USA — McGhee, 13 VII podczas meczu USA — Belgia 3:0, a Polak Francuz L. Laurent podczas meczu Francja — Meksyk 4:1, który odbył się w tym samym dniu co mecz USA — Belgia.

II Mistrzostwa Świata (27 V—10 VI) 1934 r. — Włochy. Do mistrzostw zgłosiło się 31 drużyn z Europy, Azji, Afryki i Ameryki, lecz dwie z nich, Peru i Chile zrezygnowały bez gry. Azję reprezentowała drużyna z Palestyny, która przegrała w eliminacjach z drużyną Egiptu — jedynego reprezentanta Afryki. Do rozgrywek finałowych zakwalifikowało się 16 drużyn, walczących dalej systemem pucharowym. Wśród tej szesnastki zabrakło obrońców tytułu — piłkarzy Urugwaju, którzy nie zgłosili swego udziału w mistrzostwach.

półfinały: Włochy — Austria 1:0, Czechosłowacja — Niemcy 3:1

mecz o III miejsce: Niemcy — Austria 2:0

finał: Włochy — Czechosłowacja 2:1 (0:0, 1:1, dogr.), sędzia: J. Ekland (Szwecja), bramki: Orsi i Schiavio dla Włoch oraz Puc.

Włochy: Combi — Monzeglio, Allemandi, Ferraris IV, Monti, Bertolini, Guaita, Meazza, Schiavio, Ferrari, Orsi.

Czechosłowacja: Planicka — Żepisek, Ctrykoy, Kostalek, Cambal, Krcil, Junek, Svoboda, Sobotka, Nejedly, Puc.

Łącznie w całym turnieju strzelono 70 goli a najwięcej zdobył: O. Nejedly (Czechosłowacja) — 4, Conen (Niemcy) i Schiavio (Włochy) po 4.

III Mistrzostwa Świata (4—19 VI) 1938 r. — Francja. Do mistrzostw zgłosiło się 38 drużyn, wśród których ponownie zabrakło Urugwaju. Grupa finałowa liczyła 16 drużyn a rozgrywki były prowadzone systemem pucharowym. Francja — jako gospodarz oraz Włochy — jako obrońca tytułu, weszły do puli finałowej bez eliminacji, natomiast o pozostałe 14 miejsce walczyło ostatecznie 16 drużyn (10 wycofało się).

półfinały: Węgry — Szwecja 5:1, Włochy — Brazylia 2:1

mecz o III miejsce: Brazylia — Szwecja 4:2

finał: Włochy — Węgry 4:2 (0:1), sędzia: G. Capdeville (Francja)

bramki: Piłkoski — 2 i Coluzzi — 1 dla Włoch oraz Sarosi i Titkos.

Włochy: Olivieri — Foni, Rava, Serantonj, Andreolo, Locatelli, Biavati, Meazza, Piola, Ferrari, Colaussi.

Węgry: Szabo — Polgar, Elro, Szalay, Szűcs, Lazar, Sas, Vincze, Sarosi, Zsengeller, Titkos.

Łącznie w całym turnieju strzelono 84 gole a najwięcej zdobyli: Leonidas da Silva (Brazylia) — 7, S. Piola (Włochy) — 6 oraz Sarosi i Zsengeller (oba Węgry) po 5.

IV Mistrzostwa Świata (24 VI—16 VIII) 1950 r. — Brazylia. Początkowo zgłosiło się 32 drużyny, lecz o 14 miejsce w finałach (Brazylia i Włochy zakwalifikowały się bez eliminacji) rywalizowało 26 zespołów, a w tym po 20-letniej przerwie również drużyna Urugwaju. Ze względu na wysokie koszty zrezygnowały z udziału w finałach zespoły Szkocji, Turcji oraz Indii, więc ostatecznie o tytuł mistrza świata ubiegało się tylko 13 drużyn, które podzielono na 4 grupy eliminacyjne. Zwycięzcy grup walczyli ze sobą w rundzie finałowej (systemem każdy z każdym) o główne trofeum.

LEKKOATLETYKA (19)

1948 r. Holandia

OK. Stad de Jong, J. Winters-Timmer, G. van der Kade-Koudijs, F. Blankers-Koen

1952 r. USA

M. Fagge, B. Jones, J. Morzeau, C. Hardy

1956 r. Australia

(S. Strickland de la Hunty, M. Crokes, F. Mellor, B. Cuthbert)

1960 r. USA

M. Hudson, B. Jones, L. Williams, W. Rudolph

1964 r. Polska

(T. Cieplia-Wieczorek, I. Kirszenstein, H. Górecka-Richter, E. Klobukowska)

1968 r. USA

(B. Ferrell, M. Bailes, M. Netter, W. Tyus)

1972 r. RFN

(Ch. Krause, I. Mickler, A. Richter, H. Rosendahl)

1976 r. NRD

(M. Oelsner, R. Stecher, C. Bodendorf, B. Eckert)

1980 r. NRD

(R. Müller, B. Wöckel-Eckert, I. Auerswald, M. Goer-Oelsner)

1984 r. USA

(A. Brown, J. Boiden, C. Cheeseborough, E. Ashford)

skok wzwyż

1928 r. E. Catherwood (Kanada) 1,59 m

1932 r. J. Shiley (USA) 1,65 m

1936 r. I. Csák (Węgry) 1,60 m

1948 r. A. Coachman (USA) 1,68 m

1952 r. E. Brand (Aryka Pld.) 1,67 m

1956 r. M. Daniel (USA) 1,76 m

1960 r. J. Balas (Rumunia) 1,85 m

1964 r. J. Balas (Rumunia) 1,90 m

1968 r. M. Rezkova (Czechosłowacja) 1,92 m

1972 r. U. Meyfarth (RFN) 1,92 m

1976 r. R. Ackermann (NRD) 1,93 m

1980 r. S. Simeoni (Włochy) 1,97 m

1984 r. U. Meyfarth (RFN) 2,02 m

skok w dal

1948 r. O. Gyarmati (Węgry) 5,695 m

1952 r. Y. Williams (N. Zelandia) 6,24 m

1956 r. E. Krzesińska (Polska) 6,35 m

1960 r. W. Krępkina (ZSRR) 6,37 m

1964 r. M. Rand-Bignal (W. Brytania) 6,76 m

1968 r. V. Viscopoleanu (Rumunia) 6,82 m

1972 r. H. Rosendahl (RFN) 6,78 m

1976 r. A. Voigt (NRD) 6,72 m

1980 r. T. Kopskowska (ZSRR) 7,06 m

1984 r. A. Cusmir-Stanciu (Rumunia) 6,96 m

sztafeta 4x400 m

1972 r. NRD 3:20,0 min.

Dyrekcji i Zakładzie PIMB w Szczucinie, Gronu Pedagogicznemu, Pedagogom i Pracownikom administracji Szkoły Podstawowej i Przedszkola Nr 1 w Szczucinie, Sądziom oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej mojej ŻONY

SABINY CZAPLI składam serdeczne podziękowania, pograżony w smutku Inż. EDWARD CZAPLA

Mgr inż. ANDRZEJOWI MASTEJOWI Kierownikowi Wydziału Zamiejscowego w Suchej Beskidzkiej Wytwórni Sprzetu Komunikacyjnego

KOLEZANIE IRENIĘ MOSIO nauczycielce Szkoły Podstawowej w Łęgu składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

INSPEKTOR OŚWIATY Wychowawca i Wykonawca Instrukcji i Instrukcji Instrukcji Instrukcji Instrukcji Instrukcji

SPRZEDAŻ NYSK z nowym silnikiem diesla 1700 cm3, 100 km/h, 1000 zł. MEHŁOŚCIANKI pokojowe poleca sklep meblowy, Kraków, ul. Nad Sudełtem 6

NIERUCHOMOŚCI DOM drewniany w dobrym stanie, zabudowania gospodarcze, duży ogród, sad w Zakliczynie nad Dunajcem przy Rynku zamieszkałe w miasteczku w Krakowie, ul. Prasa 1, Kraków, Władna 2

USŁUGI NOWOSĄDECKIE - czyszczenie dywanów, wykładzin - Radecki, Stary Sącz, Rynek 4, tel. 80-676

LOSOWANIE SAMOCHODÓW NA BONY SAMOCHODOWE PKO Narodowy Bank Polski Oddział Wojewódzki w Krakowie uprzejmie zawiadamia, że w dniu 30 lipca 1986 r. o godz. 9 w sali konferencyjnej Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego w Krakowie przy ul. Baszowej 20, I piętro, odbędzie się losowanie samochodów osobowych przypadających na bony samochodowe PKO wartości 20.000 zł zakupione na terenie województw: krakowskiego, kieleckiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnobrzegskiego i tarnowskiego.

NARODOWY BANK POLSKI ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W KRAKOWIE PRZETARGI Dyrekcja PP „Zespół Uzdrawisk Krynicko-Popradzkich” w Krynicy w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie robót instalacji odgromowej na następujących obiektach:

Zakład Przemysłu Drzewnego w Mszanie Dolnej, ul. Fabryczna 6, sprzeda w DRODZE I PRZETARGU samochód marki Żuk A-13, nr fabryczny 333844, nr silnika 632386, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 325.000 zł.

Kombinat Metalurgiczny Huta im. Lenina - Wydział Transportu Samochodowego sprzeda W DRODZE DRUGIEGO PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO pojazdy samochodowe: Żuk A06, nr rej. KRB 124Y, rok produkcji 1979, nr fabr. 88755, nr silnika 330927, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 70.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 sierpnia 1986 r. o godz. 10 w Wydziale Transportu Samochodowego. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na każdy pojazd oddzielnie w kasie Wydziału Transportu Samochodowego w wtorki i czwartki, w godz. 12-13.

DEBIŁE Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Debiecy ogłaszają, że w dniu 7 sierpnia 1986 r. o godz. 10 odbędzie się w DZOS „Stomil”, w Wydziale Transportu PRZETARG NIEOGRANICZONY następujących pojazdów:

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Nowym Targu, ul. Jana Pawła II 95 a, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO: samochód osobowo-towarowy marki Tarpan Typ 233, nr rejestr. NSC 683S, nr silnika 824255, rok produkcji 1978, stopień zużycia pojazdu 70%, cena wywoławcza 209.400 zł.

WZSOIP Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Nowym Sączu, ul. Węgierska 11, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU sprzedaje samochód NYSA, nr rej. NSA 964 C, rok produkcji 1978, cena wywoławcza 240.000 zł.

Nowosądecka Fabryka Urządzeń Górniczych „NOWOMAG” w Nowym Sączu, ul. Wyspiańskiego 23 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie następujących robót remontowych w III kw. br.:

Nowosądecka Spółdzielnia Pracy Budownictwa „Budimat” w Nowym Targu, ul. Kilińskiego 58 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje: 1. naczępę skrzyniową - typ D-68 nr fabr. - 3426, nr rej. NSA - 977 P, rok prod. 1977, stopień zużycia 80 proc. cena wywoławcza - 54.600 zł.

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU MLECZARSKIEGO w Nowym Sączu ZATRUDNI natychmiast w podległym Oddziale w Zakopanem

W związku z rozbudową zakładu PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU BETONÓW „PREFABET” w Skawinie, ul. Energetyków 1 przyjmie natychmiast do pracy następujących pracowników:

MAGAZYNU na składowanie mebli gastronomicznych o powierzchni 400 m² w dzielnicy Śródmieście lub najbliższej okolicy z dogodnym dojazdem środkami transportowymi

ZAKŁAD DROBIARSKI w Niepołomicach, ul. Mokra 2 zatrudni pilnie następujących pracowników:

ZAKŁAD TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO I SPEDYJCJI KSOP w Krakowie, ul. Na Zjeździe 8 ZATRUDNI NATYCHMIAST mechaników samochodowych

W związku z rozbudową zakładu PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU BETONÓW „PREFABET” w Skawinie, ul. Energetyków 1 przyjmie do pracy następujących pracowników:

MŁODZIEŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „JUVENIA” w Krakowie, Rynek Główny 39 zatrudni zaraz na korzystnych warunkach

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie zatrudni pilnie na nowych korzystnych warunkach płacowych KANDYDATÓW NA KURS MOTORNICZYCH

ZAWIADOMIENIE PREZDENTA MIASTA TARNOWA o wyłożeniu do publicznego wglądu na okres 3 tygodni projektu miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego „Tarnów - Czarna Droga”

WAGONOWNIA POZAKLASOWA PKP w Krakowie, ul. Pawła 13b ZATRUDNI

KOMBINAT BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO w Krakowie, os. Teatralne bl. 9 OGŁASZA WPISY do PRZYKŁADOWEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

